

Protokół Nr 42/22

z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu, które odbyło się w dniu 07.12.2022r. o godz. 10,15 w sali nr 4 UMP Pabianice ul. Zamkowa 16

Posiedzeniu przewodniczyła Pani Iwona Marczak – Przewodnicząca ww. Komisji.

Obecni wg załączonej listy obecności (zał. nr 1), jedna osoba nieobecna.

Radni zostali skutecznie powiadomieni o terminie Komisji.

Porządek obrad:

1. Informacja nt. przyjęcia porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu 41/22 z dnia 29.11.2022r.
3. Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu.
4. Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Miejskiej Biblioteki Publicznej.
5. Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Muzeum Miasta Pabianic.
6. Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Miejskiego Ośrodka Kultury.
7. Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.
8. Sprawy różne: pismo Rady Sportu z dnia 29 września 2022r.

Ad.1

Posiedzenie Komisji Oświaty Kultury i Sportu odbyło się w dniu 7 grudnia 2022r. o godz. 10,15. Posiedzenie Komisji było transmitowane na stronie www.um.pabianice.pl

Przewodnicząca Komisji Pani Iwona Marczak (*dalej: Przewodnicząca Komisji*) przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości, przybyłych na posiedzenie Komisji

Do porządku obrad nie było uwag. Porządek przyjęto (zał. nr 2).

Ad. 2

Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury i Sportu 41/22 z dnia 29 listopada 2022r. Przewodnicząca zapytała, czy są jakieś uwagi do protokołu, nie ma, uważam protokół za przyjęty.

Ad. 3

Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu. Projekt budżetu miasta na 2023r. - uchwała (zał nr 3) (cały projekt załączony do protokołu z LVII sesji RM z dnia 20 grudnia 2022r.)

Projekt budżetu miasta został udostępniony wszystkim radnym w systemie Elektronicznego Obiegu Dokumentów (EOD).

Naczelnik Wydziału Edukacji Kultury i Sportu Pan Waldemar Boryń (*dalej: Naczelnik WEKiS*): plan budżetu na rok 2023 opiewa na kwotę mniejszą o około 1,3 mln zł od planowanego wykonania na rok 2022. W budżecie zostały zaplanowane wszystkie niezbędne wydatki z dużą dozą niewiadomej, która dotyczy wzrostu kosztów, na które generalnie nie mamy wpływu. Wiemy już jaki będzie wzrost płacy minimalnej w szkołach. Sytuacja wygląda w taki sposób, że około 350 osób zatrudnionych w szkołach i przedszkolach w ramach kodeksu pracy, czyli pracownicy administracyjni i obsługowi, od 1 lipca 2023r., poza dwiema osobami, wszystkie osoby będą miały minimalne wynagrodzenie. Jeżeli chodzi o wynagrodzenia nauczycieli to wiemy, że będzie podwyżka, ale nie wiemy jaka. Trwają w tej chwili rozmowy w ministerstwie ze związkami zawodowymi w tej kwestii, ale spodziewamy się, że kwota podwyżki będzie dwucyfrowa. Inflacja, którą w tej chwili mamy na poziomie 17-18% powoduje wzrost kosztów szeroko rozumianych energetycznych i dzięki temu, że nastąpi pewne przyblokowanie kosztów energii cieplnej, elektrycznej nie będziemy mieć potwornej dziury budżetowej, ale i tak nie wiemy, czy pomimo wszystko nie będzie braków w tym paragrafie, mimo że zaplanowaliśmy wzrost, jeżeli chodzi o paragrafy energetyczne.

Radny Włodzimierz Stanek: skoro projekt budżetu na przyszły rok jest o 1,3 mln mniejszy niż wykonanie z tego roku, więc będzie ogromna dziura w budżecie oświaty, do tego dochodzą wspomniane podwyżki. Pytanie czy szkoły mają zabezpieczone środki na wynagrodzenia na cały rok, na jakim poziomie szkoły mają środki na pomoce dydaktyczne, bo w tym roku, kiedy zadałem o to pytanie, dostałem odpowiedź od Prezydenta, że w niektórych szkołach te środki były na poziomie 1 tys. zł. na cały rok i jakie przewidziano największe i w której szkole, inwestycje typu remonty sal gimnastycznych czy innych?

Naczelnik WEKiS: pomoce dydaktyczne średnio na placówkę 6.545 zł.; jeżeli chodzi o remonty to tutaj nie jest dobrze, ostatnie lata spowodowały pewne problemy. Mamy szereg prac, które powinny być wykonane, choćby dach na SP Nr 1, który powoduje degradację budynku i kolejne remonty, malowania sal po zalaniach, wymiana sprzętu, ten dach to najpilniejsza sprawa do zrobienia. Z dużych rzeczy, które nie znalazły się w budżecie to dwie sprawy, gdzie mamy zalecenie służb tj. wykonanie ściany ogniotrwałej w SP nr 3 i PM nr 16. Decyzje Straży pożarnej, jedna kończy się z końcem grudnia 2022r, druga w sierpniu 2023r. Średnio na remonty na szkołę przypada 21 tys. zł.

Radna Grażyna Wójcik: 350 pracowników administracji i obsługi i prawie wszyscy na minimalnym wynagrodzeniu, to zatrważające.

Radny Włodzimierz Stanek: nie wyczułem optymizmu w głosie pana Naczelnika, jak mówił o tych trudnych czasach, które przed oświatą. Kwota około 20 tys zł. na remont w szkole to nawet 1/3 łazienki się nie wyremontuje przy dzisiejszych cenach. 6 tys. zł średnio na szkołę na pomoce dydaktyczne to też za wiele się nie kupi. My wnioskowaliśmy przy budżecie, aby do przedszkoli zakupić aktywne podłogi, jest to nowoczesne narzędzie dydaktyczne, dostępne w wielu przedszkolach w innych gminach. Niestety w projekcie budżetu to się również nie znalazło. Przykro, że nie zostały uwzględnione też wydatki na remonty, o których mówił Pan Naczelnik, jeśli chodzi o zalecenia wydane przez Straż pożarną. To są poważne sprawy, zalecenie budowania ścianek ogniotrwałych wynika z przepisów przeciwpożarowych. A co zrobimy, jeśli doszłoby

do jakiej tragedii, to zaczyna być igranie ze zdrowiem i życiem uczniów. Czy nie boicie się Państwo, że ktoś może mieć później pretensje, czy jakieś organy, że nie wykonaliśmy tych zaleceń, bo jak słyszymy w budżecie tego nie ma.

Radny Gabriel Grzejszczak: w budżecie w porównaniu z projektem na rok 2022 wynagrodzenia w szkołach rosną o około 1,5 mln zł w szkołach i w przedszkolach o około 3 mln zł. Jak wygląda skład osobowy nauczycieli w szkołach i przedszkolach? W punkcie świetlice kwota na wynagrodzenia jest mniejsza o ponad 300 tys. zł. W porównaniu z poprzednim rokiem, a zwiększone zostały świadczenia na rzecz osób fizycznych z 5 tys. zł na 32 tys. zł.

Naczelnik: różnice w wynagrodzeniach wynikają z następujących rzeczy: nie mamy jeszcze kwoty dotacji tzw. złotówkowej, czyli tych środków, które dostajemy z ministerstwa na uzupełnienie naszych wydatków, związanych z funkcjonowaniem przedszkoli. To jest ten słynny koszt dodatkowy powyżej 1 zł, a różnicę która kiedyś została wyliczona dostajemy rekompensatę. 2.650.000,00 zł zostanie dołożonych jeszcze do budżetów przedszkoli po otrzymaniu tej kwoty. Myślę, że jak zwykle dostaniemy tę wiedzę koło marca i wtedy ta kwota zostanie do budżetu włożona. Jeśli chodzi o świetlice, tu była często sytuacja, że musiały być pewne wydatki ponoszone, jeżeli chodzi o klasyfikację budżetową z rozdziału podstawowego czyli ze szkół. W tej chwili zostało to uporządkowane czyli bardzo precyzyjnie oddzielone od tych które są ponoszone na świetlice od tych, które są w danej szkole, teraz w szkołach jest mniej. Liczba etatów na świetlicy jest uzależniona od tego, jaki mamy arkusz organizacyjny, czyli my staramy się dostosować środki finansowe do aktualnych potrzeb. Rok budżetowy składa się z dwóch lat szkolnych. Czyli my mamy dzisiaj arkusz organizacyjny, który opiewa na wydatki od stycznia do czerwca, lipiec, sierpień są wakacje, natomiast nie wiemy, co na tej świetlicy będzie od września, w nowym arkuszu, po nowym naborze, w nowej organizacji i wtedy dopiero będziemy wiedzieli, jaka będzie liczba dzieci na świetlicy, ile będzie przyjętych do klas 1. Wynagrodzenia uzależnione od ilości dzieci, ilości grup, poziomu awansu zawodowego nauczycieli. Inne są koszty nauczycieli stażystów, czy teraz początkujących, inne mianowanych. To wynika z arkusza organizacyjnego szkoły.

Skarbnik Miasta Pabianic Pani Katarzyna Muszyńska (*dalej: Skarbnik Miasta*): nie porównujemy projektu tego roku do projektu z początku roku 2022, dlatego, że ten budżet jest żywym organizmem. Plan to jest jedno, życie to jest drugie. Na początku roku w szkole bardzo trudno jest zaplanować wszystkie wynagrodzenia, godziny nadliczbowe, to co się zadzieje w trakcie roku, dlatego wciąż na sesjach przedstawiam Państwu uchwały, które powodują zmiany w tym budżecie, zmniejszenia, przesunięcia pomiędzy jednostkami. Chcę zwrócić uwagę na jedną rzecz, co prawda Pan Naczelnik powiedział, że ten budżet jest prawie na poziomie roku bieżącego, ale musimy wziąć pod uwagę: 1) dotację, która w 2023r. zasili budżet EKS, 2) w roku 2023 po raz pierwszy zabraliśmy z jednostek oświatowych (i nie tylko) wszystkie wydatki, które są zaplanowane z tytułu odpraw emerytalnych. Te wydatki są zaplanowane w rezerwie i w przypadku, kiedy pracownik złoży określony wniosek, to te środki będziemy przekazywać do poszczególnych jednostek organizacyjnych. W przypadku EKS to jest kwota 1,3 mln zł. Ponadto musimy wziąć pod uwagę wydatki w 2022r., które zasilały budżet EKS, jeżeli chodzi o Fundusz pomocy, bo ufamy, że na dzieci ukraińskie ponownie będziemy dostawać środki i wtedy będą one zasilały budżet 2023r. Ale przede wszystkim chciałam zwrócić Państwa uwagę, że dochody ogółem miasta są mniejsze o 4.286.000,00 zł, jeśli chodzi o nasze dochody własne

w stosunku do przewidywanego wykonania roku 2022r., pomimo tego, że mamy w budżecie ujęte dochody z tytułu wzrostu stawek podatkowych, to takie mamy wzrosty cen i takie są koszty, które nie pozwalają na zabezpieczenie na innym poziomie niż jak to w tej chwili wygląda i budżet 2023r. będzie pierwszym budżetem, gdzie konstruujemy go, biorąc pod uwagę deficyt bieżący na poziomie 10,5 mln zł. Takiej sytuacji jeszcze nie mieliśmy i myślę, że ta kwota będzie rosła. Jeszcze dodam, że od września będzie mniejsza liczba oddziałów, więc mniej oddziałów, koszty wyższe.

Przewodnicząca Komisji: jeszcze 369 tys. zł mniej subwencji wyrównawczej.

Radny Andrzej Żeligowski: ilu jest nauczycieli w szkołach, jeśli jest 350 osób obsługi, jaki to jest stosunek. Jak sięgam pamięcią, to SP nr 1 była remontowana, a dach jest stary i zniszczony? Myślałem, że podczas remontu był też zrobiony i byłem zadziwiony, że tak szybko niszczyje. Rozumiem, że subwencja będzie większa?

Skarbnik Miasta: subwencję oświatową na rok następny dostaliśmy wyższą niż na 2022r. Ale musimy pamiętać, że subwencja oświatowa dotyczy tylko i wyłącznie szkół, koszty przedszkoli finansujemy w całości z budżetu miasta.

Naczelnik WEKiS: etatów nauczycielskim mamy ponad 640, ale osób zatrudnionych 725, czyli osoby są zatrudnione na niepełnych godzinach. Stosunek liczbowy pracowników administracyjno-obsługowych do pracowników pedagogicznych jest 1:2. Ale musimy pamiętać, jakie są potrzeby. W samych przedszkolach mamy 76 grup, w każdej grupie są zatrudnieni nauczyciele i jedna tzw. pomoc wychowawcy (woźna, oddziałowa), w każdej szkole, poza SP nr 1, mamy kuchnie, w każdej zatrudnionych od 2-5 osób obsługi. Jak to zsumujemy to zapewniam, że przerostów kadry administracyjno-obsługowej w tym momencie już nie mamy.

Przewodnicząca Komisji: subwencja oświatowa została podwyższona, ale czy ona wystarczy? Oczywiście, że nie, znowu musimy dołożyć.

Naczelnik WEKiS: koszty utrzymania przedszkoli są wyłącznym kosztem miasta. Jeżeli chodzi o szkoły, nie wiem, jak to się będzie kształtowało w przyszłym roku, ale udział miasta w stosunku do wpływów z tytułu subwencji oświatowej znacząco rósł, w ostatnich latach dochodziliśmy już do 40%, więc ilość złotych rośnie ale też ta proporcja na niekorzyść miasta rośnie.

Radna Joanna Kupś: ja też jestem zatrwożona decyzją, że nie będzie tych ścianek ogniotrwałych. Nie usłyszałam do kiedy ta decyzja jest ważna? Czy było już szacowanie kosztów wykonania tej inwestycji? Jakie są skutki niewykonania ścianek, czy była jakaś rozmowa czy korespondencja ze strażą pożarną o przesunięcie, skoro wiemy, że te pieniądze nie zostały zaplanowane w budżecie?

Naczelnik WEKiS: mamy te kwoty wyszacowane już wcześniej, nie wiem czy na ten moment są aktualne jeszcze, bo wiemy, jak rosną wszystkie koszty związane z pracami budowlanymi. Jedna z tych decyzji kończy się z grudniem 2022r., a kolejna 31 sierpnia 2023r. Oczywiście dyrektor występuje do straży pożarnej o przedłużenie czasu obowiązywania tej decyzji, bo będą kary.

Radna Joanna Kupś: poproszę na e-mail te szacunki. A czy inne konsekwencje, oprócz kar, są przewidziane np. zamknięcie placówki?

Naczelnik WEKiS: trudno mi jest na to pytanie odpowiedzieć, ale w katalogu tych konsekwencji na samym końcu może być też zamknięcie placówki.

Radny Tadeusz Gęs: czy wiemy już jakie mamy oszczędności związane z termomodernizacją szkół? Czy mamy jakiś plan na remont dachu w SP nr 1?

Naczelnik WEKiS: jeśli chodzi o SP nr 1 kosztorys faktycznie był zrobiony. Pani Dyrektor, pół roku temu, kiedy faktycznie trwały rozmowy na temat szansy na pozyskanie środków na te prace, na ten moment myślę, że kosztorys nie został uaktualniony, bo to też kosztuje. Oszczędności w związku z termomodernizacją, całe szczęście, że ona termomodernizacja była, bo bez tego było by kiepsko. Chciałbym zdementować pewne informacje, wczoraj mieliśmy naradę z dyrektorami szkół i przedszkoli. W poniedziałek mieliśmy spotkanie online z przedstawicielami Siemens i na ten moment problemy z ogrzewaniem, które pojawiają się w różnego rodzaju mediach, są delikatnie mówiąc, przewartościowane. Oczywiście, zdarzają się pojedyncze sale, w których temperatura nie jest taka, jak być powinna, natomiast nie ma już takich sytuacji, jakie miały miejsce, chociażby 2 lata temu, że były sale z temperaturą 16 stopni. W kilku przypadkach te niedogrzenia, które miały miejsce, były wynikiem awarii, czyli np. dziecko zerwało czujnik, który sterował temperaturą ze ściany, więc nie miał jak podawać informacji. Był też przypadek zapchania się jakiegoś elementu w węźle cieplnym, zablokowane przepływy, to zostało naprawione, były też zerwane plomby i rozregulowane termostaty. Nie mamy podliczonego tego obecnego funkcjonującego roku, ale za sezon grzewczy 2021/22, czyli od lipca do lipca mieliśmy, na okrągło licząc, ok. 2 mln zł oszczędności na ciepłej wodzie, centralnym ogrzewaniu i około 0,5 mln zł na energii elektrycznej. Czyli tak naprawdę dzisiaj paradoksalnie, to że mamy połowę jednostek po termomodernizacji, nie mamy jak oszczędzić tych 10%, bo tam się już nic nie da wycisnąć. Znow jesteśmy trochę karani, że mamy kłopot z uzyskaniem tego 10% uzysku na energii elektrycznej. Na okrągło około 3 mln zł nasze rachunki byłyby większe, gdyby nie termomodernizacja.

Radny Tadeusz Gęs: wiem, że do dachu na SP nr 1 konserwator zabytków ma coś do powiedzenia?

Naczelnik WEKiS: oczywiście, to jest kolejna rzecz, która nas trzyma.

Radny Tadeusz Gęs: jak to zostało rozwiązane?

Naczelnik WEKiS: wtedy, kiedy trwały prace nad możliwością złożenia wniosku, pozyskania środków, konserwator zaakceptował przygotowane (Naczelnik Renata Sielczak nam pomagała) rozwiązanie techniczne, dotyczące tego remontu, czyli wówczas było to uzgodnione z konserwatorem zabytków. Chodzi o to w jaki sposób ma wyglądać poszycie dachu, jaka ma być kolorystyka, materiał, to zostało uzgodnione.

Radny Tadeusz Gęs: czyli jest szansa, że ten dach zostanie zrobiony, czy nie ma tej szansy?

Naczelnik WEKiS: on musi zostać zrobiony, im szybciej, tym mniejsza degradacja innych elementów (zalewania pomieszczeń, innych elementów). Nie wiem, skąd na to wziąć środki, ale one muszą się znaleźć. Mój pracownik pilotuje ten temat, sprawdza wszystkie możliwości.

Radny Tadeusz Gęs: czy wiemy, jakie są koszty wykonania tej inwestycji?

Naczelnik WEKiS: nie wiemy, jakie są dzisiaj, rok temu ponad 400 tys. zł., dzisiaj nie wiem.

Radny Tadeusz Gęs; dlaczego nie zrobiliśmy tego wtedy, gdy było 400 tys. zł, kiedy wszystko było przygotowane?

Naczelnik WEKiS: nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć.

Skarbnik Miasta: nie otrzymaliśmy odpowiedzi od konserwatora zabytków, nie zdążyliśmy do końca roku, a w następnym roku nie było możliwości, środki były zabezpieczone w danym roku i nie udało się tego zrobić do końca roku.

Radna Joanna Kupś; nie wiem, czy wszyscy usłyszeli, Pani Skarbnik powiedziała, że z powodu nieotrzymania decyzji konserwatora ta inwestycja się przesunęła na następny rok, to co się stało z tymi pieniędzmi, nie mogą być przesunięte na przyszły rok?

Skarbnik Miasta: pieniądze nie giną, budżet jest organizmem żywym. Powstają nowe projekty, gdzie są konieczne chociażby zwiększenia wkładów własnych, były też wzrosty wydatków na inne nasze inwestycje. Co z tego, że one zostały w tzw. nadwyżce, skoro w budżecie roku następnego inne zadanie finansowane, gdzie koszty rosną, a pieniędzy więcej nie ma. Wtedy musimy dokonywać wyborów, jeśli ta inwestycja nie została rozpoczęta, to kontynuujemy ją, która się dzieje i uzupełniamy tam środki, żeby była możliwość zakończenia, musimy dokonywać wyborów niestety.

Radny Tadeusz Gęs: pan Naczelnik jasno się wyraził, że jeżeli ten dach nie zostanie zrobiony, to praktycznie szkoła zostanie zniszczona. Wybudowanie nowej szkoły jest chyba większym kosztem niż te pieniądze, które należałoby wyłożyć na naprawę dachu.

Skarbnik Miasta: chciałabym zwrócić uwagę, że na moment konstruowania budżetu na rok kolejny, opieramy się o środki, które mamy i które wynikają z dokumentów. Pamiętajcie Państwo, to się dzieje każdego roku, że w miesiącu marcu, kiedy mamy już zamknięty poprzedni rok budżetowy, powstają niekiedy możliwości finansowe do zabezpieczenia innych, dodatkowych wydatków, które nie są zabezpieczone na etapie projektu budżetu. My na ten moment również mamy taką sytuację, że: 1) mamy deficyt budżetowy, o którym już wspominałam, to będą środki, które wpłyną nam na rachunek bankowy w tym roku, to jest jakby ta nadwyżka tego roku, która już po części będziemy wydatkować w roku następnym. Ale jeżeli powstaną nowe wolne środki, wypracowane z dochodów incydentalnych, które wpłyną na rachunek bankowy w 2022r., których na ten moment nie możemy angażować w roku 23, to możliwe że będzie w marcu i na pewno Pan Prezydent będzie się zastanawiał, jeżeli taka sytuacja będzie, zobaczymy ile tych środków jest, na co ewentualnie to przeznaczyć. Pan Prezydent i ja mamy tą świadomość, że dach w SP nr 1 jest priorytetem, ale na moment projektu budżetu nie jesteśmy w stanie tego zabezpieczyć na tym etapie.

Radny Tadeusz Gęs: mam prośbę, żebyśmy poszli z komisją i zobaczyli, jak w SP nr 1 wygląda tak naprawdę sytuacja. Pan naczelnik powiedział, że tam już się leje po kolei po salach, są zniszczone sale, sprzęty. Mi się wydaje, że łatwo to zobaczyć, nie trzeba wchodzić na dach.

Przewodnicząca Komisji: Panie radny, można w każdym momencie pójść, ja byłam w szkole, widziałam, co się dzieje i każdy wie, mamy świadomość, co tam się dzieje.

Naczelnik WEKiS: jeszcze jedna rzecz, bo nie wybrzmiało to do końca. Gdyby był to prosty proces inwestycyjny, to prawdopodobnie udałoby się go ponad rok temu zrobić. Rzeczywiście czekaliśmy, bo był problem ze zdrowiem konserwatora zabytków i dlatego, jak powiedziałem, Renata Sielczak nam pomagała, żeby ta zgoda konserwatora pojawiła się jak najszybciej. Kolejna rzecz, to cały proces inwestycyjny, to jest rozpisanie przetargu, projekt budowlany, to nie jest kwestia, że w jeden miesiąc można coś takiego zrobić. Taka inwestycja to jest myślę 6-8 miesięcy minimum trzeba liczyć, żeby taką pracę wykonać.

Radna Joanna Kupś: ja jestem zatrwożona. Mieliśmy pieniądze zabezpieczone w budżecie na inwestycję, która była wtedy bardzo pilna. Teraz Pan Naczelnik nam uświadamia, że jest to proces długi, o czym chyba wszyscy wiemy. Mamy świadomość, że ceny wykonawców się zmieniły, z 400 tys zł. weszliśmy w milion albo więcej. A sytuacja wygląda tak, że to nie jest jakaś szopa, w której stoją stare graty, tylko to jest szkoła, zagraża to bezpieczeństwu, może się jeszcze nie zawalić, ale skoro są zalania i uszkodzany jest sprzęt. Skoro są zalania, to jest wilgoć, grzyb, a co z dziećmi które mają alergię, one siedzą w tym grzybie, to jest problem bezpieczeństwa i zdrowia. I będziemy czekać kolejny rok, żeby ten dach się zawalił albo stało się coś niebezpiecznego. Ja uważam, że nasza komisja jest od tego, żeby się skupić głównie na najważniejszych rzeczach, a nie wiem co jest ważniejsze od bezpieczeństwa dzieci. Ja rozumiem Panią Skarbnik, że zostały te pieniądze zużytkowane na inny cel, na pewno słusznie, ale musimy się dzisiaj pochylić nad tym, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć pieniądze w budżecie na remont tego dachu, a nie odsuwać, bo konserwator chory. To jest szkoła, będziemy ją przenosić, zamykać? Zaraz zamkniemy jakąś instytucję, bo nie ma ścianek ogniotrwałych. Uważam, że tej sprawy nie można zamiatać pod dywan i mówić, że nie ma pieniędzy, tylko skupmy się, żeby te pieniądze się znalazły.

Radny Włodzimierz Stanek: zgadzam się absolutnie z tym, co koleżanka mówi, natomiast w SP nr 1 już jest grzyb. Z informacji które posiadam, są pracownie, w których ten grzyb jest i tam odbywają się cały czas lekcje. Miałem nawet osobiście do Pani Dyrektora interweniować o możliwość takiego ułożenia planu, żeby tam te lekcje się nie odbywały, jeszcze tego nie zrobiłem bo to informacja sprzed wczoraj. Tam jest grzyb w dwóch czy trzech pracowniach i musimy te pieniądze znaleźć. Pan Prezydent szumnie zapowiadał, że 185 tys. dziennej kary za nieterminowe wykonanie torowiska, to 10 dni i mamy 1,8 mln zł, to jeszcze wystarczy na te ścianki ogniotrwałe. Mam nadzieję, że Pan Prezydent będzie tutaj skuteczny w ściąganiu tych kar, na zapowiedziach medialnych to się nie skończy, ale na chwilę obecną żadna złotówka od wykonawcy chyba nie wpłynęła. Natomiast zgadzam się w 100%, że powinniśmy jak najszybciej znaleźć pieniądze przynajmniej na te dwie inwestycje. Myślę, że takich pilnych inwestycji jest dużo więcej w pabianickich szkołach niż te dwie, o których tutaj słyszymy. Ja znam przyjemniej 3,4 takie pilne, gdzie od wielu lat

dyrektorzy wnioskuje o środki i od wielu lat ich nie dostają.

Radny Andrzej Żeligowski: jestem zadziwiony że choroba konserwatora wstrzymuje prace. To jak zachoruje dyrektor elektrowni to nie będziemy mieli prądu? Ilu uczniów jest w tej szkole, czy mamy jakoś zabezpieczone, gdyby trzeba było zamknąć tą szkołę?

Radna Joanna Kupś: nie mieszajmy kilku grzybów w barszczu, to czy będą ściągnięte kary od wykonawcy jakiejś inwestycji zostawmy na boku, osobom, które są decyzyjne. Skupmy się na tym, co mamy dzisiaj robić, zastanawiamy się, jak rozwiązać ten problem. Jeszcze chciałam dodać Panie Naczelniku, że ja np. jeżeli chodzi o te 10% uzysku energii, jestem przerażona i nie wiem, jak Pan to robi, będę całym sercem za Panem, bo wiem, że nic więcej się tu już nie da zrobić. Nie wyobrażam sobie, żeby dzieci siedziały w ciemnych, zimnych pomieszczeniach, więc tu żadnych oszczędności nie da się zrobić. Tak samo jeśli chodzi o instytucje kultury, nie wyobrażam sobie, żeby pracowały tylko w godzinach popołudniowych, żeby oszczędzać po południu. Jeśli chodzi o dociskanie pasa przez kulturę czy oświatę, mojej zgody na to nie będzie. Dzieci, młodzież i dorośli, korzystający z naszych jednostek mają mieć ciepło, jasno i w godnych warunkach to użytkować.

Radny Włodzimierz Stanek: można jeszcze zaoszczędzić w szkołach bez żadnej straty dla uczniów, jakby przejść po szkołach i policzyć ilość farelek, które chodzą w różnych gabinetach, kantorkach, gdzie nauczyciele dogrzewają się, bo jest zimno, to myślę, że tu można by coś jeszcze zaoszczędzić, gdyby ogrzewanie było na odpowiednim poziomie.

Radny Tadeusz Gęs: ja pracuje w pomieszczeniu, gdzie są okna trzyszybowe, mam to szczęście, ale tam, gdzie były wstawiane zwykłe okna, ja się boje, że one niedługo wypadną.

Radna Joanna Kupś: ludzie nie będą pracować w zimnych pomieszczeniach, obowiązuje zasada, że poniżej 18 stopnie nie wolno nawet pracować. Jeśli są takie sytuacje i ludzie się dogrzewają, to dlatego, że chcą pracować w cieple.

Radny Gabriel Grzejszczak: w tabeli wydatki inwestycyjne jest poprawa efektywności wykorzystania energii, czyli termomodernizacja, dofinansowana też z Unii Europejskiej, to jest 2,2 mln zł. Na co to będzie przeznaczone?

Skarbnik Miasta: wtedy, kiedy wchodziliśmy w projekt termomodernizacji, gdzie podpisaliśmy umowę o partnerstwie publiczno-prawnym, zasadą tej umowy było przede wszystkim to, że Siemens wykonuje całą inwestycję, a my rozliczamy tę inwestycję na rzecz Siemensu do 2035r. Kwota 2.214.000,00 zł jest ujęta w wykazie przedsięwzięć i ją corocznie, w transzach po 1/12 przekazujemy na rzecz Siemensu.

Przewodnicząca Komisji: budżet bardzo trudny, musimy dołożyć ponad 20 mln do subwencji oświatowej, subwencja oświatowa obniżona, rosna cena prądu, ogrzewania, także bardzo trudny budżet. Jeżeli chodzi o dach na SP nr 1 to myślę, że to nie jest zostawione tak sobie, tylko cały czas jest monitorowane i dzieciom sufit na głowę nie spadnie i na pewno jest to priorytetem dla nas wszystkich.

Radna Joanna Kupś: dostałam odpowiedź na moje pytanie i kosztorys wykonania tych ścianek to jest koszt 520 tys. zł. Dziękuję za szybką odpowiedź.

Skarbnik Miasta: chciałam jeszcze dodać, że na sesję 20 grudnia będzie projekt budżetu, ale z autopoprawką. Zadanie inwestycyjne, umieszczone w 2022r., była taka możliwość, bo postępowania przetargowe są w trakcie, będziemy mieli zadanie dotyczące zakupu kotłów w SP nr 8, ujęte jako dwuletnie i w projekcie budżetu na 2023r. pojawią się te środki w kwocie chyba 175 tys. zł zostaną ujęte w budżecie 2023r.

Naczelnik: w tym budżecie nie mamy ujętej jeszcze jednej kwoty, o której powinniśmy powiedzieć tj. środki na tzw. Ukrainę, to są duże środki około 170 tys. zł w skali miesiąca. Problem polega na tym, że my nie dostajemy tej kwoty i ją sobie pięknie rozliczamy, tylko dostajemy transze comiesięczne i robimy 12 robót w roku, gdzie te środki muszą być włożone do budżetu, ale one pokrywają niezbędne wydatki, na razie wyłącznie na wynagrodzenia. Jeżeli będą jakieś sytuacje, które będą wymagały interwencji na bieżąco, a takich sytuacji awaryjnych jest bardzo dużo, bo to są budynki z lat 70, 80-tych, to są koszty, a poważne remonty wymagają dużych logistycznych wyzwań. Na ten moment rzeczywiście priorytetem jest dach w SP nr 1 i zrobimy wszystko, żeby środki na ten cel pozyskać, będziemy śledzić wszelkie możliwe źródła zewnętrzne, bo być może takie się też pojawią.

Wobec braku dalszych pytań, Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie WEKiS: za – 5, przeciw - 0, wstrzymało się - 3. Zaopiniowano pozytywnie.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy radni mieli by coś przeciwko, gdyby najpierw został omówiony projekt budżetu Muzeum Miasta Pabianic, a w następnej kolejności dopiero Miejska Biblioteka Publiczną. Sprzeciwu nie było, zatem najpierw został omówiony pkt 5 porządku obrad, następnie pkt 4 porządku obrad.

Ad. 4

Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Miejskiej Biblioteki Publicznej

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Pani Marzena Litman (*dalej: Dyrektor MBP*): 2023r. dotacja podmiotowa dla MBP dla 5 jednostek to kwota 1,8 mln zł. Dodoatkowo dotacja celowa 20 tys. zł przeznaczona na książki do zbiorów MBP. Oczywiście, tak jak u moich przedmówców, ta dotacja też nie pokrywa wszystkich kosztów, nie zabezpiecza do końca, ponieważ też nie wiemy, jakie będzie zużycie energii, także myślę, że ta kwota też jest niedoszacowana. Wylczyliśmy jak najlepiej umieliśmy, natomiast musicie Państwo wiedzieć, że w MBP na 22 pracowników 6 od nowego roku będzie zarabiać więcej niż minimalne wynagrodzenie, a pozostałych 16 dostanie uzupełnienie do tego minimalnego wynagrodzenia. Zaznaczam, że tutaj jest trochę gorsza sytuacja niż w szkołach, dlatego że tam są dodatkową wypłatę tzw. trzynastkę. My jako instytucja kultury tego nie mamy. Tak jak w latach poprzednich będziemy się starać pozyskiwać środki z Instytutu Książki na spotkania autorskie, ponieważ tutaj mamy 0zł w tym paragrafie. Zero mamy też na organizację imprez, na zakup materiałów, druków bibliotecznych, biurowych, artykułów czystości (staraliśmy się trochę kupić jeszcze w tym roku), na wymianę uszkodzonego wyposażenia. Minimalny zakup

zbiorów dla 10 tys. naszych użytkowników w każdym ze zbiorów, już w tym roku jest na krytycznym poziomie. Na prenumeratę prasy fachowej i dla czytelników też będziemy mieć zero, środków na wkład własny w programie Narodowego programu rozwoju czytelnictwa, z którego korzystamy już od kilkudziesięciu lat też nie mamy. Nie mamy też na zatrudnienie archiwisty, za chwilę mam kontrolę z Archiwum Państwowego w Łodzi. Poprawa dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, w tym odpowiednio dostosowana strona internetowa, na to też nie mamy środków, na merytoryczne szkolenia i delegacje dla pracowników bibliotek, w tym wysyłanie upomnień też nie mamy. Wiem, że w tym roku dotacja z powiatu dla biblioteki powiatowej będzie większa, także prawdopodobnie bibliotekarze miejscy będą też wyszkoleni z tych środków. W miesiącu mamy średnio około 10 tys. czytelników, mamy blisko 40 komputerów, które przy takiej ilości osób się zużywają. Na zakup nowego sprzętu, komputerów, drukarek, mamy zero. Na usługi transportowe, utrzymanie czystości w filiach też nie mam środków. Na wymianę podłóg, zgodnie z zaleceniami Państwowej Straży Pożarnej, które wpłynęły do UM, też nie mamy pieniędzy. Wymieniliśmy ostatnio podłogę w Bibliotece dla dzieci i młodzieży, ale są już jakieś przesiąki z piwnicy, myślę, że cały budynek należałoby odpowiednio zabezpieczyć, bo też nie jesteśmy w stanie co roku malować tej części biblioteki, gdzie dzieci nie mogą przebywać w grzybie. Remont jakiegokolwiek toalety, żeby przystosować dla osób z niepełnosprawnościami czy pomieszczeń bibliotecznych, też nie mamy środków. Bardzo dużo nam brakuje, zawsze staramy się pozyskiwać dodatkowe środki, od nowego roku będziemy bardzo oszczędnie gospodarować tym co mamy. Mamy bardzo ciekawe zbiory i ma nadzieję, że nasi czytelnicy nie odczują tego, że nie mamy aż tylu nowości, ile byśmy chcieli, bo rozumiem, że to jest bardzo trudny rok dla miasta i inflacja, która jest też za chwile zje te podwyżki 490 zł dla tych 16 pracowników. Pozostałych 6 osób rozumiem, że od nowego roku ma obniżkę.

Radny Włodzimierz Stanek: jak słuchałem tego, co mówi Pani Dyrektor, to jeśli my jako radni, czy Państwo jako radni, bo ja nie zagłosuje za tym budżetem, zagłosujecie pozytywnie za tym budżetem, to nastąpiła jakaś pomyłka w rozumieniu świata. Biblioteka, która jest podstawa kultury i zero środków na nic, to jest dramat, to pokazuje jak władza miasta traktuje kulturę. Współczuć tylko Pani Dyrektor, że w takich warunkach pracuje. Ja zobowiązuję się z kolegą radnym, my zakupimy z własnych środków chociaż papier ksero i w najbliższym czasie przywieziemy, a być może będę mógł pomóc jeszcze w inny sposób, już paru szkołom pomogłem, nie chce tutaj mówić o szczegółach. Natomiast, jeżeli ktoś z Państwa radnych poprze ten projekt budżetu, to myślę, że to jest pomyłka, że w tej komisji ktoś pracuje i poparłby ten budżet po tym, co Pani Dyrektor powiedziała.

Radna Joanna Kupś: słucha się tego z wielkim bólem serca, mówiła Pani że nie ma pieniędzy na literaturę fachową, czy biblioteka zastanawiała się nad pozyskiwaniem tych tytułów drogą elektroniczną, w pdf, z tego co wiem, wszystkie gazety mają też takie wydania, może to jest jakieś wyjście z sytuacji? W związku z ustawą o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, co w tym zakresie biblioteka zrobiła, co musi zrobić?

Dyrektor MBP: oczywiście, że ściągamy w pdf co się da, też doksztalcamy się w ten sposób, ale jest to tak specjalistyczna wiedza, że one też są odpłatne. Oczywiście, że są dużo tańsze niż wersja papierowa, ale my to też wypożyczamy mieszkańcom, wielu z nich uczy się bibliotekoznawstwa, dlatego my też te książki udostępniamy

czytelnikom, nie będziemy wypożyczać pdfów, zgodnie z prawem autorskim takich rzeczy nie wolno robić, można udostępnić w czytelni, ale my też to mamy do własnych potrzeb. Z dotacji dla biblioteki powiatowej staramy się zakupić prasę, zbiory fachowe. Ja natomiast mówię o budżecie dla bibliotek miejskich i dlatego podkreślam, że tego nie ma, w szkołach np. jest jakiś procent na szkolenia przeznaczony, u nas tego nie ma. Odpowiadając na drugie pytanie, już od wielu lat wprowadziliśmy taką usługę, która świetnie się sprawdza, zawsze to też wpisuję w raporcie o dostępności, osobom ze szczególnymi potrzebami często zamówione zbiory nosimy do domów, ale jest na 22 osoby, możemy to robić tylko w czwartki do południa, kiedy mamy czas na szkolenia i porządkowanie naszych zbiorów. Jest to ograniczony czas, natomiast jest biblioteka w szpitalu i na ul. Łaskiej, które są z pełną dostępnością. Nie można powiedzieć, że jeśli ktoś chce czytać, nie ma pomocy z biblioteki i nie ma takiej możliwości skorzystania z biblioteki. Ale widzimy też, że tych potrzeb jest coraz więcej.

Radna Alicja Józwiak: czy biblioteka przyjmuje tytuły, jeśli ktoś przeczyta i chce oddać?

Dyrektor MBP: tak, ale zaznaczyliśmy, że nie przyjmujemy starych książek, chyba że dotyczą miasta Pabianic lub regionu, takie w każdym stanie. Pozostałe przyjmujemy książki, które są akurat czytane, przyjęliśmy granice 10-12 lat. Bardzo często są to książki przynieszone do nas w bardzo dobrym stanie i część przeznaczamy na kiermasz, jeśli są to tytuły, które już mamy, stąd mamy dodatkowe środki. Mamy też oczywiście darowizny, wpłaty, ale także wpisujemy książki, których jeszcze nie mamy, a czytelnicy często po jednokrotnym przeczytaniu, nam przynoszą, za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

Radny Tadeusz Gęs: jest taki program Dostępność Plus, czy Państwo składaliście wnioski, zachęcam do udziału.

Dyrektor MBP: nie składaliśmy, wkładu własnego nie mamy.

Radny Tadeusz Gęs: pytanie do Pani Skarbnik, czy w Urzędzie jest taka jednostka, która zajmuje się konserwacją, całym sprzętem elektronicznym z jednostek samorządu, że po prostu macie informacje, ile komputerów komputerów jest w każdej jednostce, które są wycofywane, które można naprawić, jeżeli np. w szkołach są kupowane nowe komputery, te starsze można przesunąć do innej jednostki i dalej można z nich korzystać. Chodzi mi o taką formę ogarniania tego całego systemu informatycznego w mieście?

Skarbnik Miasta: myślę, że to jest bardziej pytanie do Pana Sekretarza, na ten moment na moją wiedzę na pewno nie mamy takiego wewnętrznego systemu, który ogarnia cały system jeżeli chodzi o samorząd. Natomiast jeżeli są takowe przesunięcia, to z tego co ja się orientuję są takie pisma do Prezydenta, w których dyrektorzy informują o takich sytuacjach i na naszym szczeblu takie przesunięcia się dzieją, my z urzędu przekazujemy jakiś sprzęt, między jednostkami też to się dzieje. Ale na pewno takiego systemu centralnego nie mamy. Przekaze ta informację i zastanowimy się.

Radny Tadeusz Gęs: zachęcam, żeby taki system powstał w mieście, bo tak jak ja patrzę, to czasami jest żal, jak niektóre rzeczy są wyrzucane.

Naczelnik WEKiS: z poziomu szkół i przedszkoli nie ma takiego systemu, ale nie ma takiej potrzeby, dlatego, że sprzęt którym dysponują szkoły i przedszkola jest sprzętem,

który jest używany do ostatniej chwili życia. Jeżeli jest jakiś sprzęt, którego szkoła chciałaby się pozbyć to raczej szuka kogoś, kto w ramach odbioru złomu wzięłby to za darmo. Natomiast jeśli chodzi o szkoły i przedszkola mówimy o tysiącach komputerów, w każdej szkole jest przynajmniej jedna pracownia informatyczna, w każdej sali jest przynajmniej jeden komputer albo laptop, ponad 100 komputerów i laptopów zostało zakupionych do szkół w ciągu ostatnich dwóch lat pandemicznych. Ale jeżeli są zakupione nowe sprzęty, to nie dlatego, żeby stary oddać, tylko dlatego, że kończy swój żywot. Z punktu widzenia szkół nie ma potrzeby tworzenia takiego systemu.

Radna Joanna Kupś: wspomniała Pani, że nie ma środków na honoraria, spotkania autorskie, na podstawie danych z poprzednich lat, jakiego rzędu to są pieniądze, ile musielibyśmy zabezpieczyć? Nie ma też zabezpieczonych pieniędzy na zakup środków czystości, to nie będzie biblioteka sprzątna?

Dyrektor MBP: w 2022r. honoraria wynosiły zero, zrobiliśmy jedynie jedno spotkanie autorskie odpłatne dla dzieci w ramach akcji ogólnopolskiej „Z książką na walizkach”, to kosztowało niewiele i środki na to były w innym paragrafie, to nie było tutaj traktowane jako honorarium.

Radna Joanna Kupś: przepraszam, wejdę w słowo, ile było imprez, ile kosztowały w tamtym roku, ile byśmy potrzebowali pieniędzy?

Dyrektor MBP: spotkania autorskie 590 zł, pozostałe związane z działalnością statutową 1000 zł. To nie są duże kwoty, w naszych bibliotekach działają różne kluby np. Dyskusyjny klub książki, klub szydełkowy, bibliotekarze odpowiadają na potrzeby swoich czytelników i czasami są one bez kosztowe. Odnośnie środków czystości, staraliśmy się więcej kupić w tym roku, mamy zapasy, ale nie wiem, czy one wystarczą na pół roku. Nie wyobrażam sobie nie sprzątać przy takiej ilości ludzi. Pytanie, czy tego chcemy zamykać instytucję, być może zwalniać lub nie zatrudniać osoby, na wakaty, wtedy może znajdą się pieniądze na środki czystości.

Skarbnik Miasta: chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz, bo tutaj mocno wybrzmiewa, że w danej jednostce tu jest zero, tam jest zero. Chciałabym tylko powiedzieć, że Pan Prezydent nie dzieli w budżetach poszczególnych jednostek organizacyjnych przekazanych środków na poszczególne kategorie wydatków, jednostka dostają kwotę, którą samodzielnie dzieli na poszczególne paragrafy klasyfikacji budżetowej. W trakcie roku również może dokonywać przesunięć, jak również może starać się pozyskiwać o dodatkowe środki z zewnątrz.

Radny Włodzimierz Stanek: nie zgadzam się z tym, co Pani Skarbnik mówi, oczywiście w końcowym efekcie tak jest, ale pytanie takie na jaką kwotę wnioskowała MBP w pierwszym projekcie zapotrzebowań budżetowych, a jaką kwotę ostatecznie dostała. Finalnie to się tak odbywa, że trzeba się dopasować do kwoty, którą organ prowadzący daje w swoje paragrafu budżetowe. Mam nadzieję, że Pani Dyrektor w pierwszej wersji wnioskowała o taką kwotę, która w jej najlepszym mniemaniu zapewni jak najlepsze funkcjonowanie placówki.

Skarbnik Miasta; wszystkie jednostki kultury dostały de facto o 17% więcej środków niż w poprzednim roku, a de facto możemy dać tyle ile mamy po stronie dochodowej.

Niestety przykro mi, ale przy deficycie 10,5 mln zł nie jesteśmy w stanie zrobić deficytu na 20 mln zł, bo kredytu na wydatki bieżące nie weźmiemy, więc rządźmy tym co mamy, tak jak w domu.

Wobec braku dalszych pytań, Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie MBP: za – 5, przeciw - 2 wstrzymało się – 0, nie brało udziału w głosowaniu – 1. Zaopiniowano pozytywnie.

Ad. 5

Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Muzeum Miasta Pabianic

Dyrektor Muzeum Miasta Pabianic Pan Ryszard Adamczyk (*dalej: Dyrektor Muzeum*): budżet Muzeum Miasta Pabianic na 2023r. dopasowany został do przyznanej dotacji, macie Państwo na pewno przed sobą te liczby, nie powiem nic nowego, ale ten budżet jest niewystarczający jak na potrzeby Muzeum, wyklucza poprawę jakościowa instytucji, a także nie wystarcza na gruntowne remonty budynków. Budżet opracowany na 13,5 etatów, a najprawdopodobniej żeby utrzymać bieżącą pracę placówki skończymy następny rok z 12,5 etatami. Ponadto z wyjątkiem drobnych, bieżących napraw nie mamy żadnej rezerwy, gdyby coś się z budynkami wydarzyło.

Radny Tadeusz Gęs: stałe pytanie, jak wygląda obecnie stan murów w Muzeum, czy nie zagraża zawaleniu, fundamenty, czy remont ulicy nie ma wpływu na ich stan?

Dyrektor Muzeum: generalnie nie zaobserwowaliśmy jakiś większych skutków na budynkach, niewątpliwie przy wykopach bezpośrednio przy murach doszło do nieco większego zawilgocenia od strony ulicy, związane to było też z tym, że w okresie opadów tam stała woda, teraz sytuacja jest stabilna, jest nie gorzej, co nie znaczy że jest dobrze. Z wilgocią w piwnicach borykamy się w zasadzie od momentu oddania budynku po remoncie, czyli od 2005r.. Muzeum z tym budżetem nie jest w stanie poradzić sobie z dużymi pracami remontowymi, żeby zrobić tam izolację.

Radny Gabriel Grzejszczak: czy zmiana liczby etatów ma związek z przejściem pracowników na emeryturę?

Dyrektor Muzeum: nie, jedna osoba z powodów osobistych zrezygnowała z pół etatu, nikogo nie zatrudniamy na jego miejsce, jedna osoba zatrudniona na rok w ramach robót publicznych, my byśmy chętnie ją zostawili, bo to był pracownik gospodarczy, ale nie przedłużymy umowy, najprawdopodobniej jeszcze będziemy musieli w ciągu roku zwolnić jedną osobę z obsługi. Przejścia na emeryturę będą w latach 2024-25.

Radny Gabriel Grzejszczak: czy podejmowane są jakieś działania typu wymiana żarówek inne, co zmniejszy zużycie energii?

Dyrektor Muzeum: my sukcesywnie od kilku lat wymieniamy żarówki, praktycznie wszędzie mamy ledowe już.

Radna Joanna Kupś: zauważyłam ostatnio w Muzeum w sali reprezentacyjnej wielki zaciek, czy to jest coś nowego, czy to jest związane z nieszczelnością dachu, czy pojawiło się niedawno, czy była robiona jakaś ekspertyza, jeśli tak, co na ten temat może nam Pan powiedzieć?

Dyrektor Muzeum: rozumiem, że chodzi o sień na I piętrze, od kilku lat mamy z tym problem, nie jestem w stanie stwierdzić. Dekarz sprawdzał stan dachu już kilkakrotnie, nie widzi tam przyczyny, natomiast plama się tam pojawia. Obserwujemy to, nie powiększa się, więc zakładamy, że tego przecieku nie ma, ale nie potrafię tego zdiagnozować. Jedynym wyjściem byłoby skucie ściany, ale to jest ostatnia rzecz, jaką zrobimy. Tam biegną też rury, więc jeśli nie dach, to może się okazać, że jest przeciek z jakiejś rury. Ale tego nie wychwycę, nie rozkuwając od I piętra do poddasza, a przed tym się na razie bronię.

Radny Włodzimierz Stanek: sytuacja klasyczna jak z dachem w SP nr 1, czyli wiemy, że dach w Muzeum przecieka, jest wilgoć, ale na razie nic nie robimy, bo nie ma środków. Doprowadzimy do sytuacji takiej, że za chwile kolejne służby będą wydawały nakazy, albo zgromadzone zbiory ulegną zalaniu, zniszczeniu i znowu będziemy załamywać ręce, że są potrzebne grube miliony na remont. To jest dramat, co słyszymy, w jakiej kondycji budżetowej są jednostki kultury, jak tutaj rządzący o te kulturę dbają. Ja mogę tylko współczuć Panu Dyrektorowi, że w tej mizerii finansowej musi funkcjonować. Powoli doprowadzamy do sytuacji, że ostatni gasi światło. Kolejny rok słyszymy mniej etatów, zero pieniędzy na działalność, organizowanie wystaw, sprowadzanie nowych eksponatów, do tego dochodzące problemy z infrastrukturą. Nie napawa to optymizmem, wręcz pesymizmem.

Przewodnicząca Komisji: zgadzam się z Panem radnym Stankiem, tylko chciałabym przypomnieć, że od 2019r. Nastąpiły zmiany w PIT, budżet miasta otrzymał prawie 59 mln zł mniej, można by zrobić dach na szkole, Muzeum, wiele rzeczy, ale samorząd tego nie otrzymał i to, że w ogóle funkcjonujemy, szkoły funkcjonują i dzieci nie odczuwają, tego co się dzieje, to jest tylko i wyłącznie zasługa samorządu i Prezydenta.

Radny Włodzimierz Stanek ad vocem: nie samorząd nie otrzymał, tylko te pieniądze zostały w rękach ludzi, a ludzie wiedzą, co ze swoimi pieniędzmi najlepiej zrobić i to robią, mieszkańcy Pabianic też. Druga sprawa każde samorządy działają w tym samych regułach podatkowych, proszę przejechać się po ościennych gminach, zobaczyć jak wyglądają szkoły, przedszkola i wtedy dyskutować na temat tego, co dzieje się w naszej oświacie. Natomiast te 58 mln zostało w kieszeniach obywateli, każdy obywatel z tymi pieniędzmi robi to co będzie uważał, najlepiej.

Przewodnicząca Komisji: no właśnie widać, jak jest dobrze, galopująca inflacja, podwyżki cen, brak węgla, gdzie samorząd musi sprzedawać węgiel, naprawdę świetna sytuacja, to jest wina tylko samorządu.

Radna Joanna Kupś: dużo z tego, co chciałam powiedzieć, powiedziała już Pani Przewodnicząca. Teraz do słów Pana Stanka, jeśli byśmy mieli te pieniądze w kieszeni, tak jak Pan twierdzi, to niech mi Pan wierzy, że cała Rada Miejska z Prezydentami i Naczelnikami włącznie, te 58 mln zł przeznaczyliby na swoją pracę. A w tym momencie i zawsze tak się działo, dobrze Państwo o tym wiecie, że jak trzeba było robić oszczędności, to najpierw się oszczędza na kulturze szeroko pojętej, od Muzeum

zaczynając, które jak niektórzy twierdzą, jest niepotrzebne, co jest taką bzdurą, po inne instytucje kultury. Jeśli nie będzie kultury to nie będzie społeczności. My nie jesteśmy ludźmi, którzy mają tylko spożywać i spać, mamy się również uczyć, bo naród który się uczy, coś zdobywa. Moje pytanie nie było atakiem na Pana Dyrektora, raczej z troski. Ja wiem, że Pan nie ma wykształcenia technicznego, chodzi mi o to, żeby tam wysłać osobę, która się na tym zna. To też nie jest tak, panie radny, że dążymy do tego, żeby się wszystko zawaliło, po to tutaj jesteśmy, żeby dyskutować, żeby coś z tym zrobić. Ja nie mówię, że mamy natychmiast przeznaczyć pieniądze na remont tego przecieku, ale wyślijmy tam jakiegoś inżyniera, który będzie nam potrafił powiedzieć, co jest przyczyną. Może to jest drobna sprawa, może gruba, ale dopóki nie będziemy wiedzieli, co to jest, to nie będziemy wiedzieć co dalej z tym robić. Po to było moje pytanie.

Radny Gabriel Grzejszczak: ja też się cieszę, że pieniądze zostają w kieszeni podatników, ale to jest realizacja obietnic kosztem kogoś innego. To tak jakbym powiedział np. wybudujemy szkołę mieszkańcom Zatorza, ale niech to sfinansuje np. Gmina Lutomiersk, na tej zasadzie. Jeszcze szczegół, nie 59 mln zł, a 81 mln zł ubytku z PIT-u, a część rekompensaty to są środki, które dostaliśmy m.in. z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, który sami sobie wywalczyliśmy w pierwszej transzy, druga i trzecia wiemy jak się skończyła, więc 81 mln zł jesteśmy w plecy.

Wobec braku dalszych pytań, Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Muzeum MP: za – 6, przeciw - 0, wstrzymało się – 2. Zaopiniowano pozytywnie.

Ad. 6

Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Miejskiego Ośrodka Kultury

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Pani Maria Wrzos-Meus (*dalej: Dyrektor MOK*): mam to szczęście być dyrektorem instytucji kultury, o których tyle tu dzisiaj mowa. Pieniążki, które otrzymaliśmy oczywiście również nie zabezpieczają tego co byśmy sobie życzyli i co moglibyśmy jeszcze zrobić. Nie mniej jednak MOK jest jednostką, chyba jedyną z tych instytucji kultury, gdzie ma możliwość, większą niż Biblioteka czy Muzeum pozyskiwania środków własnych, chociażby z koncertów, płatnych spektakli, stand-upów, które są ostatnio bardzo modne i nasza uwaga i praca jest skierowana w tym kierunku, aby jak najwięcej tych środków pozyskiwać, również z dofinansowań konkursów grantowych Ministra Kultury i Nauki. Jest jedno niebezpieczeństwo tj. stan osobowy, a mianowicie pracujemy 5 dnia w tygodniu dla dzieci i młodzieży, osób starszych, zapewniając im stałe zajęcia w kołach zainteresowań. Natomiast wszelkie koncerty, spektakle i to, na czym możemy trochę grosza zarobić jest w weekendy, w związku z tym pracujemy 7 dni w tygodniu od godz. 8, często do 23. Stan osobowy w tym wypadku nie może ulec absolutnie ograniczeniu, bo wtedy stracimy możliwość dodatkowego zarobkowania, które umożliwi nam pokrycie kosztów tych, które nie wystarczają nam z dotacji podmiotowej. Chciałabym również zwrócić uwagę na fakt, że nasi pracownicy są często bardzo wysoko wykształceni i to są ludzie pracujący w kulturze to są osoby o specjalnych kompetencjach i cechach, często artyści i nie mogą zarabiać minimum krajowe, również nie mamy „trzynastek” i te środki, które wypracowujemy, muszą jakoś

gratyfikować ich dodatkową pracą. Nie możemy sobie pozwolić na to, żeby odchodzili ci pracownicy najbardziej wartościowi, a opierać się tylko na stażystach i osobach z robót publicznych, chociaż takie rzeczy też robimy. Robimy bardzo dużo rzeczy metodą gospodarczą, właśnie dzięki pozyskaniu pracownika z PUP, który jest przysłowiową „złotą rączką”, wiecie Państwo, że budynek MOK jest mocno zużyty i właściwie prace bieżące potrzebne są non stop. Oprócz tego wynajmujemy pomieszczenia na ul. Traugutta na pracownie artystyczne i tamte pracownie również wyremontowaliśmy właściwie metodą gospodarczą. Przypominam, że mamy również u nas Uniwersytet Trzeciego Wieku, który wynajmuje u nas sale za 1 zł, mamy mnóstwo imprez, które służą całej społeczności pabianickiej, przedszkola, szkoły, różnego rodzaju konkursy, imprezy charytatywne, gdzie również jest obłożenie sali widowiskowej. Od 1 stycznia musimy chociaż kosztami eksploatacji obciążać te wszystkie instytucje, w tym również UTW. Mamy również telewizję, która jest znaczącym kosztem MOK, ale jest bardzo potrzebną, bo informuje nie tylko naszych mieszkańców, ale również nadajemy w części Łodzi i przez internet, o tym co się dzieje w mieście. Od stycznia 2023r. telewizja musi przejąć pomieszczenia z zasobów spółdzielni mieszkaniowej na tzw. serwerownie i to miejsce z którego nadajemy, ponieważ dotychczasowy najemca zamyka działalność i rezygnuje z tego, więc my musimy to przejąć. Nie czuję się niezaopiekowana przez Pana Prezydenta i Państwa radnych, zawsze na moje prośby odpowiadają życzliwie. Sytuacja jest trudna ogólnie, mam kontakt z koleżankami i kolegami w całej Polsce, którzy prowadzą domy kultury i mają bardzo podobne problemy. Po prostu jest ciężko i musimy z tego jakoś wybrnąć.

Przewodnicząca Komisji: dziękuję, dobrze że Pani to powiedziała, że to wybrzmiało, że nie tylko Pabianice, ale cała Polska jest w takiej sytuacji.

Wobec braku dalszych pytań, Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie MOK: za – 6, przeciw - 0, wstrzymało się - 2. Zaopiniowano pozytywnie.

Ad. 7

Omówienie i zaopiniowanie projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji

W imieniu Dyrektora Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Pana Piotr Adamski Pani Anna Kosior: budżet MOSiR na 2023r. wynosi 7.800.000,00 zł, są to wydatki bieżące, bez żadnych inwestycji. Największą grupę wydatków stanowią wynagrodzenia i są one zabezpieczone w całości zgodnie z aktualną listą płac. Przy sporządzaniu planu na 2023r. tak jak wszyscy nie mieliśmy wiedzy o skali podwyżek energii elektrycznej i ciepła, nie wiemy od kiedy zaczną działać skutnia co wiąże się ze wzrostem zużycia gazu, bo będzie ona ogrzewana gazem. Dlatego paragraf 4260 może być niedoszacowany. Większość paragrafów, a w szczególności 4210 zakup materiałów i 4300 zakup usług został zmniejszony w porównaniu z pierwszą wersją planów, co może również skutkować niedoszacowaniem wydatków.

Radny Włodzimierz Stanek: od dawna na terenie Lewitynu miał działać punkt gastronomiczny, który też szumnie był zapowiadany, nie zostało to wykonane. Jakiego wysokości kar, zgodnie z umową, naliczone zostały i jakie wyegzekwowane do tego momentu przez zarządzających? Kiedy z hali tenisowej zostaną usunięte

skrzynki, które były tam przywiezione w związku z w związku z lokacją uchodźców z Ukrainy? Wiem, że to bardzo przeszkadza rodzicom, którzy tam przywożą swoje dzieci na zajęcia tenisa. Kontaktowałem się z zarządzaniem kryzysowym, wiem, że mieli to w trybie dość szybkim usunąć, czy macie Państwo jakąś wiedzę, ktoś się kontaktował, kiedy to zostanie zabrane?

Pani Anna Kosior: jeśli Pan pozwoli, to odpowiemy e-mailem na to pytanie, nie wiem, kiedy to zostanie usunięte. Natomiast odnośnie najemcy z Lewityna to na dzień dzisiejszy na pewno żadna kara nie została naliczona.

Radny Tadeusz Gęs: chciałem się odnieść do informacji, że nie ma środków na żadne inwestycje, natomiast mieliśmy wniosek Pana pana Dyrektora, że będzie potrzebny olbrzymi remont pływali i jak to się ma do budżetu?

Pani Anna Kosior: również odpowiedź e-mailem, ja nie jestem kompetentna w tym zakresie.

Radna Joanna Kupś: czy w tym budżecie jest zaplanowana chociażby ekspertyza, jeśli tak, to w jakiej kwocie?

Pani Anna Kosior: tak, około 15 tys. zł.

Skarbnik Miasta: chciałabym uprzedzić Państwa, że w przypadku budżetu MOSiR-u również będzie autopoprawka do projektu budżetu, ponieważ dzisiaj takie rozmowy się toczyły w kwestii zakończenia inwestycji dotyczącej Szkutni, wszystko na ten moment się jeszcze dzieje i na pewno wszystkie wydatki nie zostaną poniesione i rozliczone do końca tego roku. W związku z powyższym w autopoprawce będziemy przenosić część wydatków na 2023r. I jednocześnie korygować jeszcze budżet tego roku.

Wobec braku dalszych pytań, Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu budżetu miasta Pabianic na 2023r. w zakresie MOSiR: za – 6, przeciw - 0, wstrzymało się - 2. Zaopiniowano pozytywnie.

Opinia Komisji dot. projektu budżetu na 2023r. (zał. nr 4).

Ad. 8

Sprawy różne:

Do wiadomości: - pismo Rady Sportu z dnia 29 września 2022r. (zał. nr 5)

Więcej pytań i uwag nie było.

Na tym zakończono posiedzenie o godz. 11,50.

Protokołowała:

Magdalena Witkowska

Przewodniczyła:

Iwona Marczak